

Data	Godz.	4 Niedziela Wielkiego Postu
Poniedziałek 01.04	7:00	Zm. Sylwester Kurdyła /int od rodziny Żywczak/
	8:00	O Boże błogosł i uzdrowienie z choroby alkoholowej dla pewnej osoby
	18:00	Zm. Bogdan Łatka /int od matki/
Wtorek 02.04	7:00	Zm. Maria Mezglewska /int od nauczycieli emerytów/
	8:00	Zm. Leonarda Puchalik/int od Zofii/
	18:00	O Boże błogosławieństwo, szybki powrót do zdrowia, opiekę Matki Bożej dla Austina /int od dziadków/
Środa 03. 04	7:00	Zm. Leonarda Puchalik /int od rodziny Puchalik i Zagórskich/
	8:00	Zm. Władysław, Stanisława, Antoni Strzemecki Zm. Stanisław Zielonka /int od syna z rodziną/
	18:00	Zm. Piotr Patlewicz /int od Wiesława Łątki z rodziną/ Zm. Leonarda Mezglewska /int od wnuków z Krościenka /
Czwartek 04.04	7:00	O Boże błogosławieństwo dla Zgromadzenia Sióstr Sercanek oraz o nowe powołania
	8:00	Zm. Maria Mezglewska /int od pracowników Szkoły Podstawowej w Jaśliskach/ Zm. Kazimiera Marczak /int od syna Mariana z rodziną/
	18:00	Zm. Stanisław Zielonka /int od żony/ Zm. Maria, Kazimierz Kotarba
Piątek 05.04	7:00	Zm. Piotr Patlewicz /int od rodziny Trzaska/
	8:00	Zm. Stefania , Jan Biłas /int od Edwarda z rodziną/ Zm. Janusz Faliszek, Henryk Łatka
<b>Wola</b>	17:00	Zm. Władysław Madej /int od syna Marka/
	18:00	Zm. Ignacy Mezglewski
Sobota 06.04	7:00	Zm. Kazimiera Marczak /int od bratowej Apoloni ze Śląska/
	8:00	Zm. Leonarda Puchalik / od sąsiadów Zielonka i Lorenc/ Zm. Paweł Lorenc
	18:00	Zm. Maria , Wojciech Koperstyńscy/in od syna Jana/ Zm. Maria Mezglewska /int od Zofii Puchalik z rodziną/
Niedziela 07.04	7:00	Zm. Władysław Madej /int od Anny Majdosz/
	8:00	O Boże błogosł , zdrowie , opiekę Matki Bożej dla Marii Komanckiej i jej rodziny W intencji Parafii
<b>Wola</b>	9.30	O Boże błogosławieństwo, zdrowie, opiekę Matki Bożej dla Rodziny Biłas i Kurdyła
	11:00	Zm. Stanisław Wacek w 6 rocz śmierci oraz jego zmarli rodzice Zm. Teresa Grodzińska-Waško , Józef Waško
	16:00	Zm. Piotr Patlewicz/int od Aliny Rodzinka z rodziną//



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

## SYGNATURKA JAŚLISKA

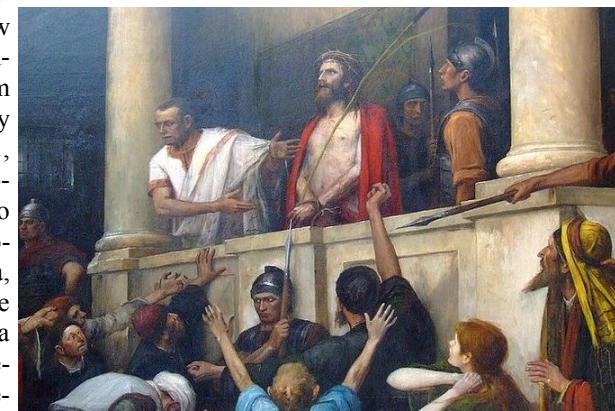
Rok XII nr 13. 31. 03 . 2019



### Proces sądowy Jezusa

W noc, gdy Jezus został aresztowany, został postawiony przed Annaszem, Kajfaszem i całym zgromadzeniem przywódców religijnych- Sanhedrynem . Potem został zabrany przed Piłata, rzymskiego , który odesłał go do Heroda . Ten ponownie do Piłata, który ostatecznie skazał go na śmierć. W procesie sądowym Jezusa można wyróżnić sześć części: trzy rozprawy przed Radą Najwyższą (sądem religijnym) i trzy rozprawy przed sądem rzymskim. Jezus został postawiony przed Annasza, wcześniejszego arcykapłana; Kajfasza ówczesnego panującego arcykapłana, a potem przed całą Radą Najwyższą - Sanhedrynem. W tym procesie („procesie religijnym”) został uznany winnym bluźnierstwa, twierdząc że jest Synem Bożym, Mesjaszem. W trakcie procesu sądowego odbywającego się przed władzą żydowską, przywódcy religijni nie kryli swojej nienawiści do Jezusa, ponieważ nawet nie zważali na poprawne wypełnienie wielu swoich żydowskich praw. Z perspektywy prawa żydowskiego w rozprawach sądowych Jezusa widać kilka poważ-

nych wykroczeń prawnych: 1) Żaden proces sądowy nie mógł być rozpatrywany podczas Paschy. 2) Każdy z członków Rady Najwyższej powinien głosować indywidualnie „z a” lub „przeciw”, lecz Jezus został skazany przez akklamację. 3) Jeśli na podstawie wyroku osądzono karę śmierci, to z wykonaniem tej kary oczekiwano do następnego dnia, jednak w sytuacji Jezusa minęło zaledwie kilka godzin, zanim zawisł On na krzyżu. 4) Żydzi nie mieli wówczas władzy do tego, by kogokolwiek zabijać, jednak dołożyli wszelkich starań by doprowadzić do śmierci Jezusa. 5) Żaden proces sądowy nie mógł być przeprowadzony w nocy, lecz ten proces odbywał się tuż przed zmierzchem. 6) Oskarżony miał prawo do obrońcy lub swojego reprezentanta, lecz Jezus nie miał żadnego. 7) Oskarżonemu nie można było zadawać pytań, które by go oskarżały, lecz Jezus był przesłuchiwany w ten sposób, np. gdy pytano go czy jest Chrystusem? Procesy sądowe przed władzą rzymską rozpoczęły się przed Piłatem, po których Jezus został pobity.



Oskarżenia jakie mu postawiono były całkiem odmienne od tych, które pojawiły się podczas procesów religijnych. Został On oskarżony o podjudzanie ludzi do wywoływania zamieszek, o to, że zakazywał ludziom płacenia podatków i obwieszczał się królem. Piłat jednak nie znalazł powodu by zabić Jezusa, więc odesłał go do Heroda. Herod poniżył i wykpił Jezusa, a chcąc uniknąć jakiś politycznych odpowiedzialności, odesłał go z powrotem do Piłata. To był ostatni proces, w którym Piłat starając się uspokoić niechęć Żydów do Jezusa, rozkazał go wychłostać. Rzymska chłosta była okrutnie bolesna, licząca prawdopodobnie 39 batów. Na koniec starań o uwolnienie Jezusa, Piłat zaproponował, że ukrzyżuje Barabasza i uwolni Jezusa, lecz na próżno. Tłumy domagały się uwolnienia Barabasza i ukrzyżowania Jezusa. Piłat spełnił ich wolę względem Jezusa. Procesy sądowe Jezusa wskazują na kompletną kpinę całego wymiaru sprawiedliwości. Jezus, najbardziej niewinny człowiek w całej historii świata, został uznany winnym przestępstw których nie popełnił i skazany na karę śmierci przez ukrzyżowanie.

Na początku ubiegłego stulecia na nowo została podjęta sprawa religijnego i cywilnego procesu Pana Jezusa. Podjęli ją ci, których przodkowie głosowali za skazaniem Chrystusa Nazarejczyka na śmierć przez nic z tego nie wyszło. A może „odwołanie przez naród żydowski” niesłusznie wydanego przez Sanhedryn wyroku śmierci na Chrystusa zmieniłoby losy narodu – szczególnie w czasie II wojny światowej? Pytania kierowane do Bożej Opatrzności można jedynie zadawać w świetle wiary w Dobroć Miłosiernego Boga ! Niezbądane są wyroki Boskie, szczególnie w Tajemnicy naszego Odkupienia przez Jezusa Chrystusa. /Red. /

### ***Pod moim skrzydłem grot złego ich minie, Jam ucieczką w ostatniej godzinie***

Niezwykła obietnica skierowane przez Jezusa w tajemnicy Najświętszego Serca, skierowana do św. Małgorzaty Marii, dotyczy naszej ostatniej godziny na tej ziemi, czyli dotyczy tajemnicy naszej śmierci. Śmierć to ludzki koniec

naszej ziemskiej wędrówki. Śmierć to spotkanie z Bogiem. Śmierć to sąd szczegółowy nad naszą przeszłością, to zarazem początek nieba, czyśćca lub piekła. Śmierć należy z punktu widzenia nauki Kościoła do tematów eschatologicznych, czyli ostatecznych. W odmawianym wyznaniu wiary, recytujemy słowa o tym, że: wierzę w życie wieczne. Zapytać warto czy naprawdę wierzę, że po zakończeniu ziemskiej pielgrzymki czeka nas życie wieczne. Życie, które jest darem Miłosiernego Boga. Życie to rozpoczyna spotkanie z Bogiem w momencie naszej śmierci. Spotkanie z Ojcem, który kocha, który pragnie naszego szczęścia. W Obliczu Jego Miłości zobaczymy czy miłością było nasze życie, czy miłość ta potrzebuje oczyszczenia, a może odkryjemy z przerażeniem, że w naszym sercu jest ciemność, której wypełnieniem będzie piekło, czyli oddalenie od światła, którym jest Bóg i niebo. Na to ostateczne spotkanie z Bogiem przygotowujemy się całe nasze ziemskie życie. Czy bierzemy to pod uwagę? Czy naprawdę wierzymy, że życie nasze zmienia się, ale się nie kończy? Wydaje się, że dzisiejszy człowiek małą uwagę przykład do tego co go czeka w przyszłości. Pęd życia, czas, który coraz bardziej pędzi nas do sukcesów, kariery, stanowisk, szczybli w hierarchii życia – to wszystko sprawia, że nie sięgamy w naszej refleksji do tego co potem, co dalej, co w przyszłości. Żyjemy z dnia na dzień i usprawiedliwiamy się tym, że nie mamy czasu i możliwości by spojrzeć głębiej, by zapytać siebie o cel, o sens tego zabiegania, tej ziemskiej gonitwy. Dlatego dziś w Pierwszy Piątek kolejnego miesiąca, dotykamy tajemnicy śmierci i wieczności. Gdy Jezus każe nam pomyśleć o ostatniej godzinie naszego życia, wykorzystajmy ciszę kościoła, wykorzystajmy atmosferę adoracji, wykorzystajmy spotkanie z Jezusem w Komunii świętej, aby podjąć refleksje, medytację nad tymi tematami, które Katechizm nazywa ostatecznymi. Zapytajmy się w ciszy serca czy wierzymy głęboko w życie wieczne? Czy pamiętamy, że każdy dzień przeżyty tutaj na ziemi zbliża nas do tego ostatniego dnia, w którym przyjdzie nam zdać relację ze swego życia, w którym przed

naszymi oczyma przewinie się jak taśma filmowa cała historia naszego życia i sami ocenimy i sami zobaczymy czy zasłużyliśmy na niebo, piekło czy czyściec. Pytanie ważne, bo decydujące o naszej wieczności. Pytanie, Które ma mobilizować nad do dobra póki jeszcze czas, póki jeszcze Pan Jezus daje nam czas na pomnażanie dobra. Te pytania są o tyle ważne i istotnie dla nas, że tak wielu żyje z dnia na dzień. Żyją tak jakby po tym życiu nic ni było. Tak wielu chodzących nawet do kościoła szczerze przyznaje, że nie są do końca przekonani o wieczności o spotkaniu ze Zmartwychwstałym. To dramat dzisiejszego człowieka, który zatroskany o codzienność nie umie już, nie potrafi sięgnąć do przyszłości. Słyszymy na każdym pogrzebie, że życie nasze zmienia się, ale się nie kończy, ale wielu nie chce tym tematem się zająć na modlitewnej refleksji. Wielu ucieka od myśli o swej śmierci, o sędzie ostatecznym, o życiu wiecznym z Bogiem, albo bez Boga. Owszem umierają inni, inni rozliczają się ze swoim życiem, ale nie ja. Tak sądzimy że wciąż mamy wiele czasu. Ale my obecni dziś na nabożeństwie wynagradzającym i zapatrzeni w Najświętsze Serce Jezusa pełne miłości, zapytajmy o te najważniejsze dla nas rzeczywistości życia ostatecznego. Zobaczymy w modlitewnej zadumie, że Miłość Serca Jezusowego nas oczekuje. Ta miłość pragnie nas nagrodzić szczęściem wiecznym, trwającym bez końca, szczęściem bliskości z Bogiem. Tylko czy my tego chcemy? Tylko czy my w to wierzymy? Modlimy się wpatrzeni w Zmartwychwstałego Jezusa, aby ostatecznym odniesieniem naszych wysiłków, naszej modlitwy, naszych praktyk religijnych była wieczność, były prawdy ostateczne. Pragniemy nieba, módlmy się o niebo dla siebie i dla innych. Polecajmy Sercu Jezusa naszą śmierć i nasze spotkanie z Bogiem na sądzie, który czeka nas po śmierci. Zawsze Pierwszy Piątek Miesiąca przypomina nam o wynagrodzeniu. W tym miesiącu trzeba nam wynagradzać za tych, którzy nie żyją wiecznością, dla których nie jest ważne to co będzie po śmierci. Wynagradzajmy za tych, którzy wyśmiewają żyjących w duchu bojaźni Bożej i spodziewają się

nieba. Ież dziś lekceważenia tego momentu, który zaważy o całej wieczności. Iluż tych, którzy nie chcą się wypowiedzieć przed śmiercią, pojednać z Bogiem, z Kościołem, którzy nie chcą uregulować i wyprostować swoich zawitych dróg życia. Wszyscy oni czekają na nasze wynagrodzenie, na naszą żarliwą wiarę w życie wieczne. Żyjąc dzisiejszym teraz, nie zapominajmy, że Serce Jezusa ofiaruje nam wieczność, proponuje niebo, proponuje nieustanne wpatrywanie się i zachwyt Jego Miłością. Podejmujmy walkę z siłami zła, które prowadzą do piekła, na potępienie wieczne. Zadbajmy o gorliwość w miłości, która uchroni nas od czyśćca. /ks. Wiesław Pietrzak Sc/

### ***Ogłoszenia duszpasterskie***

Od poniedziałku Msze św. wieczorne będą o godz. 18.00. W przyszłą niedzielę w naszej wspólnocie parafialnej rozpoczną się rekolekcje wielkopostne. W pierwszy czwartek miesiąca całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. Spowiedź w Sanktuarium w piątek od godz. 17.00, na Woli od 16.30 następnie nabożeństwo Drogi Krzyżowej i Msza św.

Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach, na kolejny tydzień prosimy następujące osoby: Beata Madej, Helena Janiszewska, Agnieszka Kurdyła, Krystyna Majdosz, Helena Kurdyła, Marzena Madej, Jan Dończak. Na Woli: Felicja Madej i Maria Orlińska.

Do Sakramentu małżeństwa przygotowują się : Krzysztof Niziołek s. Stanisława i Bogusława z d. Muszyńska zam. w Rogach oraz Urszula Anna Magierowska c. Wojciecha i Lucyny z d. Madej zam. w Jaśliskach zap. I

### ***Ogłoszenia społeczne:***

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaśliskach zachęca seniorów do zabrania ze sobą broszury informacyjnej w której została przedstawiona działalność KLUBU SENIOR+ za miesiąc marzec oraz przedstawiony został plan pracy na miesiąc kwiecień. Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w zajęciach organizowanych w KLUBIE.